

UCHWAŁA

składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego

Dnia 23 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Lemańska (przewodniczący)

SSN Tomasz Demendecki

SSN Elżbieta Karska

SSN Janusz Niczyporuk (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Pastuszko

SSN Paweł Wojciechowski

SSN Krzysztof Wiak

w sprawie ze skargi Polskiego Związku [...]

przy udziale Klubu Sportowego

o wyjaśnienie zagadnienia prawnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 23 kwietnia 2024 r.,

zagadnienia prawnego przedstawionego do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego postanowieniem z dnia 11 maja 2023 r., sygn. akt II NSK 17/23,

„Czy w odniesieniu do skargi kasacyjnej od orzeczenia dyscyplinarnego Trybunału Arbitrażowego do Spraw Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim wniesionej na podstawie art. 45d ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (tekst jedn. Dz.U. 2022, poz. 1599) zastosowanie znajduje art. 398⁹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. 2021, poz. 1805, ze zm.)?”

podjął uchwałę:

W odniesieniu do skargi kasacyjnej od orzeczenia dyscyplinarnego Trybunału Arbitrażowego do Spraw Sportu przy Polskim Komitecie

Olimpijskim wniesionej na podstawie art. 45d ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (tekst jedn. Dz.U. 2022, poz. 1599) nie znajduje zastosowania art. 398⁹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. 2021, poz. 1805, ze zm.)

Joanna Lemańska

Tomasz Demendecki

Elżbieta Karska

Janusz Niczyporuk

Grzegorz Pastuszko

Krzysztof Wiak

Paweł Wojciechowski

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 11 maja 2023 r., II NSK 17/23, Sąd Najwyższy w trybie art. 82 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2023 r., poz. 1093 ze zm.; dalej: „u.SN”), przedstawił składowi siedmiu sędziów Sądu Najwyższego następujące zagadnienie prawne:

„Czy w odniesieniu do skargi kasacyjnej od orzeczenia dyscyplinarnego Trybunału Arbitrażowego do Spraw Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim wniesionej na podstawie art. 45d ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (tekst jedn. Dz.U. 2022, poz. 1599) zastosowanie znajduje art. 398⁹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. 2021, poz. 1805, ze zm.)?”

Powyższe zagadnienie zostało sformułowane na kanwie sprawy II NSK 17/23, toczącej się ze skargi kasacyjnej Związku (dalej: „Skarżący”) od wyroku Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu (dalej: „Trybunał”) przy Polskim Komitecie Olimpijskim z 15 lutego 2022 r., sygn. akt TAS 20/S/2021. Skarga kasacyjna została wniesiona

została na podstawie art. 398⁴ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. 1550 z późn. zm.; dalej: „k.p.c.”) z uwagi na:

1. „rażące naruszenie przepisów prawa tj. „art. 13 ust. 2 u.s. w zw. z art. 10 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach w zw. z § 27 ust. 1 pkt 12, § 36 pkt 17 i 18 oraz § 46 ust. 1 Statutu Skarżącego, poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że przepisy Rozdziału VI dotyczącego Systemu Szkolenia Młodzieży (dalej: SSM) *Przepisów PZ [...] dotyczących ewidencji, przynależności i zmiany barw klubowych zawodników, zasad licencyjnych oraz organizacji zawodów we wszystkich odmianach [...]* (dalej: Przepisy PZ [...]) stanowią normy o charakterze dyscyplinarnym, przez co Zarząd Skarżącego nie był uprawniony do ich ustanowienia, gdyż uprawnionym w tym zakresie miało być Walne Zgromadzenie Delegatów Skarżącego, podczas gdy z prawidłowej wykładni tych przepisów wynika, że przepisy Rozdziału VI Przepisów PZ [...] stanowią normy o charakterze organizacyjnym, przez co Zarząd Skarżącego był w pełni uprawniony do ich ustanowienia i realizacji, a wydane decyzje w tym zakresie przez organy Skarżącego nie miały charakteru dyscyplinarnego, a organizacyjny i nie podlegały zaskarżeniu do Trybunału; co w konsekwencji doprowadziło do rażącego naruszenia (...) art. 45a ust. 3 u.s., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, tj. zastosowanie normy w tym przepisie zawartej i uznaniu, że rozpoznawana sprawa dotyczyła zaskarżenia decyzji dyscyplinarnej Skarżącego i podlegała właściwości Trybunału, podczas gdy zaskarżona decyzja miała charakter organizacyjny, przez co nie podlegała właściwości Trybunału, co natomiast powinno skutkować odrzuceniem skargi przez Trybunał” (k. 9),
2. wystąpienie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego „a mianowicie koniecznością określenia czy:
 1. Trybunał Arbitrażowy ds. Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim, na gruncie przyznanych mu kompetencji oraz w świetle przepisów „Rozdziału 4: Nadzór nad polskim związkiem sportowym” u.s. przyznających określone uprawnienia nadzorcze nad działalnością polskich związków sportowych

ministrowi właściwemu ds. kultury fizycznej, posiada kompetencję do dokonywania wiążącej oceny prawidłowości działań organów polskich związków sportowych, w tym stwierdzenia czy ustanowione przez organy polskich związków sportowych przepisy lub wydane decyzje są zgodne z przepisami prawa lub przepisami wewnętrznymi tego związku, a co za tym idzie, do stwierdzenia czy określone przepisy polskich związków sportowych są ważne;

2. czy normy organizacyjne regulujące system szkolenia młodzieży wraz z narzędziami realizacji obowiązków w tym zakresie, w tym narzędzi wprowadzających negatywne konsekwencje względem podmiotu nierealizującego tych obowiązków, stanowią normy o charakterze dyscyplinarnym w rozumieniu art. 13 ust. 1 pkt 2 u.s., przez co decyzje organów polskich związków sportowych stwierdzające niewykonanie obowiązków w tym zakresie, na podstawie których określono względem podmiotu nierealizującego tych obowiązków określone konsekwencje, stanowi decyzje dyscyplinarną w rozumieniu art. 45d u.s., która podlega zaskarżeniu do Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim, czy decyzje o charakterze organizacyjnym niepodlegającą zaskarżeniu na gruncie u.s.” (k. 13) oraz

3. fakt, iż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Na podstawie art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. Skarżący wniósł „w przypadku (alternatywnie):

1. uznania, że zarzuty naruszenia prawa materialnego są oczywiście uzasadnione – uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy (398¹⁶ k.p.c.), poprzez:
 1. odrzucenie skargi złożonej przez Uczestnika z uwagi na brak właściwości po stronie Trybunału do jej rozpoznania;
 2. zasądzenie od Uczestnika na rzecz Skarżącego kosztów postępowania przed Trybunałem, w tym kosztów związanych z wynagrodzeniem i wydatkami pełnomocnika radcy prawnego (kosztów zastępstwa procesowego);

3. zasądzenie od Uczestnika na rzecz Skarżącego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych;
4. uznania, że zarzuty naruszenia prawa materialnego są uzasadnione, jednak nie w stopniu oczywistym – o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Trybunałowi Arbitrażowemu ds. Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim do ponownego rozpoznania w całości (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.) i do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, w tym kosztach zastępstwa procesowego, według norm przepisanych”.

Skarżący ponadto wniósł o rozpoznanie skargi kasacyjnej na rozprawie.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd Najwyższy w sprawie II NSK 17/23 powziął poważne wątpliwości co do wykładni przepisów prawa, mających być podstawą rozstrzygnięcia w sprawie i odroczył rozpoznanie sprawy oraz przedstawił wskazane na wstępie zagadnienia prawne do rozstrzygnięcia składowi siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, na podstawie art. 82 § 1 u.SN.

Sąd Najwyższy uznał wówczas, że zgodnie z art. 45d ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (tekst jedn. Dz.U. 2022, poz. 1599; dalej: „ustawa o sporcie” lub „u.s.”) od orzeczenia dyscyplinarnego Trybunału przysługuje skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego w przypadku rażącego naruszenia przepisów prawa lub oczywistej niesłuszności orzeczenia. Celem przytoczonego przepisu jest zagwarantowanie zainteresowanym prawa do sądu mającego podstawę w art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zm.; dalej: „Konstytucja”). Sąd Najwyższy wskazał jednocześnie, że przytoczona regulacja ma charakter szczególny, zaś wprowadzona została do u.s w wyniku jej nowelizacji w 2015 r. Do tego czasu brak było we wskazanej ustawie podstawy do wniesienia skargi kasacyjnej od orzeczenia Trybunału, co potwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z 13 grudnia 2012 r., III PO 15/12 wyjaśniając, że „[s]tosownie do art. 398¹ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna przysługuje od wydanego przez sąd drugiej instancji prawomocnego wyroku lub postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu albo umorzenia postępowania kończącego postępowanie w sprawie. Chodzi tu wyłącznie o orzeczenia wydane w sądowym postępowaniu cywilnym. Trybunał Arbitrażowy do Spraw Sportu przy Polskim Komitecie

Olimpijskim nie jest sądem powszechnym i nie wydaje orzeczeń określonych w art. 398¹ § 1 k.p.c. Możliwość wniesienia skargi kasacyjnej od orzeczenia Trybunału Arbitrażowego przy Polskim Komitecie Olimpijskim w przypadku rażącego naruszenia przepisów prawa lub oczywistej niesłuszności orzeczenia przewidywała odrębna ustawa – art. 44 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym (Dz.U. Nr 155, poz. 1298 z późn. zm.). Jednakże ustawa ta została, z dniem 16 października 2010 r., uchylona przez ustawę z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (Dz.U. Nr 127, poz. 857 z późn. zm. - por. art. 93 i art. 94 tej ustawy). Obecnie obowiązująca ustawa o sporcie nie przewiduje już możliwości wniesienia skargi kasacyjnej od orzeczeń Trybunału Arbitrażowego do Spraw Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim”.

Sąd Najwyższy wyjaśnił następnie, że u.s. w brzmieniu nadanym w 2015 r. w sposób bardzo wąski określa przesłanki odwoławcze umożliwiające wniesienie skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego, które stanowią wyłącznie: rażące naruszenie przepisów prawa lub oczywista niesłuszność orzeczenia. W ocenie Sądu Najwyższego, biorąc pod uwagę jednoznaczne i nie budzące z językowego punktu widzenia wątpliwości brzmienie art. 45d ust. 2 u.s., przepis ten wskazuje na zawarty w nim zamknięty katalog przesłanek odwoławczych.

Wyjaśniając następnie istotę skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przysługuje ona od orzeczenia dyscyplinarnego Trybunału, podobnie jak skarga kasacyjna od orzeczeń sądów cywilnych i kasacja w sprawach karnych. Zgodnie zaś z art. 45d ust. 3 u.s. skargę kasacyjną wnosi się za pośrednictwem Trybunału w terminie 30 dni od dnia doręczenia orzeczenia wraz z uzasadnieniem stronie skarżącej. Trybunał zaś przekazuje skargę kasacyjną w terminie 14 dni od dnia jej otrzymania wraz z aktami sprawy Sądowi Najwyższemu (art. 45d ust. 4 u.s.). Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną od orzeczenia Trybunału na zasadach przewidzianych w k.p.c. (art. 45d ust. 5 u.s.). Sąd Najwyższy zwrócił nadto uwagę, że zgodnie z 398⁴ § 2 k.p.c., skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania oraz przedstawienie uzasadnienia.

W tym zakresie Sąd Najwyższy stwierdził, że analiza dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie stosowania instytucji przedsądu w

trybie art. 398⁹ k.p.c. do skarg kasacyjnych od orzeczeń Trybunału prowadzi do wniosku, że praktyka w tym zakresie nie jest jednolita.

W postanowieniu z 12 kwietnia 2006 r., I CK 6/06, wydanym w sprawie o uchylenie wyroku sądu polubownego, Trybunału Arbitrażowego do Spraw Sportu, opierając się o przepisy nieobowiązującej ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym, Sąd Najwyższy wprost zastosował kodeksowy przepis dotyczący przedsądu, w brzmieniu relewantnym na dzień orzekania. Sąd Najwyższy wyjaśnił tutaj, że określony w art. 393³ § 1 pkt 3 k.p.c. obowiązek przedstawienia okoliczności uzasadniających rozpoznanie kasacji należy do wymagań dotyczących tylko kasacji jako szczególnego środka odwoławczego. Wykazanie tych okoliczności umożliwia Sądowi Najwyższemu dokonanie oceny, czy nie zachodzą podstawy do odmowy przyjęcia kasacji do rozpoznania (art. 393 k.p.c.). Bez tych argumentów, nawiązujących wprost do treści art. 393 k.p.c., kasacja byłaby środkiem odwoławczym niezupełnym, a selekcja wnoszonych kasacji, dokonywana przez Sąd Najwyższy w ramach badania wstępnego, nazbyt dowolna. Dlatego też nieprzedstawienie tych okoliczności skutkuje odrzuceniem kasacji.

Całkowicie przeciwną wykładnię przyjął zaś Sąd Najwyższy w postanowieniu z 13 grudnia 2010 r., III PO 8/10, którym odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania. W uzasadnieniu wskazanego postanowienia Sąd Najwyższy podkreślił bowiem, że „zgodnie z art. 44 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym od orzeczenia dyscyplinarnego lub regulaminowego wydanego przez Trybunał w sprawach, o których mowa w art. 43, oraz postanowienia wydanego na podstawie art. 23a przysługuje skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego w przypadku rażącego naruszenia przepisów prawa lub oczywistej niesłuszności orzeczenia. Art. 44 ust. 5 stanowi z kolei, że Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną od orzeczenia Trybunału na zasadach przewidzianych w Kodeksie postępowania cywilnego. Wprawdzie art. 93 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (Dz. U. Nr 127, poz. 857 z późn. zm.) uchylił ustawę o sporcie kwalifikowanym, jednak znajduje ona zastosowanie w niniejszej sprawie (art. 94 u.s.). Art. 44 ust. 5 w związku z art. 44 ust. 1 ustawy o sporcie kwalifikowanym daje podstawy do stwierdzenia, że przepis ten samodzielnie ustanawia przesłanki przedsądu. W skardze wskazano na rzekome rażące naruszenie przepisów prawa. Nie ma

przeszkód, aby do interpretacji tej okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi do rozpoznania pomocniczo nie stosować wypracowanych poglądów na temat oczywistości skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.”

Po wejściu w życie u.s. interpretacja relewantnych przepisów również nie była jednolita. Postanowieniem z 22 marca 2017 r., wydanym w sprawie III PO 8/16, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na okoliczność, iż „nie spełnia parametrów umożliwiających jej merytoryczne rozpoznaje”. Jednocześnie Sąd Najwyższy wskazał, że „przed merytorycznym rozpoznaniem sprawy podlega ona ocenie przez pryzmat przesłanek uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania” i dokonał tej oceny na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c.

Za potwierdzające istnienie zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości uznać należy stanowisko Sądu Najwyższego w sprawie III PO 4/17, w której postanowieniem z 31 sierpnia 2017 r. Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c. w zw. z art. 45d ust. 5 u.s., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. W uzasadnieniu postanowienia Sąd Najwyższy wskazał bowiem, że „przedsąd oznacza przeprowadzenie wstępnego badania skargi z punktu widzenia celowości jej rozpoznania przez Sąd Najwyższy z przyczyn, które wykraczają poza interes strony i wiążą się z interesem publicznym (szerzej zob. T. Zembruski: Skarga kasacyjna. Dostępność w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2011, s. 444). Dubeltowy etap rozpoznawania skargi kasacyjnej wywiera wpływ na jej konstrukcję i oznacza, że każdy z nich powinien być w niej wyodrębniony, ze wskazaniem konkretnych podstaw prawnych, a także odrębnie uzasadniony. Z tego względu stosowanie blankietowych konstrukcji wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania jawi się jako mankament, który skutecznie tamuje możliwość merytorycznego rozpoznania sprawy.

Podstawy kasacyjne nie składają się ani nie zastępują podstaw przedsądu i jego uzasadnienia. Są to bowiem odrębne elementy skargi kasacyjnej. W toku przedsądu nie analizuje się podstaw kasacyjnych.

Z kolei swoistej próby połączenia przesłanek z u.s. oraz kodeksowych przesłanek przedsądu dokonał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 9 października 2019 r. w sprawie I NO 48/19. Odmawiając przyjścia skargi kasacyjnej do

rozpoznania Sąd Najwyższy wskazał, że „[z]godnie z przepisem art. 45d ust. 5 u.o.s., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną od orzeczenia Trybunału na zasadach ustalonych w Kodeksie postępowania cywilnego. Z tego powodu podlega ona ocenie przez pryzmat przesłanek, które uzasadniają przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. (...), powyższe kryteria należy analizować łącznie z wymaganiami, jakie stawia skardze kasacyjnej od orzeczeń Trybunału przepis art. 45d ust. 2 u.o.s. Zgodnie z nim od orzeczenia dyscyplinarnego Trybunału przysługuje skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego w przypadku rażącego naruszenia przepisów prawa lub oczywistej niesłuszności orzeczenia”.

Niezależnie od zasygnalizowanych powyżej, występujących w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wątpliwości dotyczących przepisu będącego podstawą zastosowania instytucji przedsądu w sprawach skarg kasacyjnych od orzeczeń dyscyplinarnych Trybunału, wskazać należy wątpliwość o podstawowym charakterze, a mianowicie: czy w przypadku wskazanej kategorii spraw instytucja przedsądu znajduje zastosowanie?

Odnosząc się do powyższego Sąd Najwyższy stwierdził, że w kontekście tak sformułowanego zagadnienia prawnego przede wszystkim należało zauważyć, że w przypadku skargi kasacyjnej od orzeczenia dyscyplinarnego Trybunału, Sąd Najwyższy jest pierwszą i jedyną instancją sądową dokonującą kontroli zaskarżonego orzeczenia. Konsekwentnie odmowa przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej od orzeczenia dyscyplinarnego Trybunału w ramach przedsądu skutkować może pozbawieniem strony drogi sądowej, a w ten sposób naruszeniem jej konstytucyjnego prawa. Po drugie, art. 45d ust. 5 u.s. jednoznacznie stanowi, że Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną od orzeczenia dyscyplinarnego Trybunału na zasadach przewidzianych w k.p.c. Użycie przez ustawodawcę określenia „rozpoznaje” prowadzi zaś do uznania, że przepisy k.p.c. dotyczące przedsądu nie mają zastosowania. W ramach przedsądu nie dochodzi bowiem do rozpoznania skargi, a jedynie oceny jej formalnego elementu określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Powyższą interpretację wspiera również wykładnia systemowa działu Va k.p.c. O rozpoznaniu skargi kasacyjnej mowa bowiem jest dopiero w art. 398¹⁰ k.p.c. i następnych, czyli przepisach występujących już po przepisie regulującym instytucję przedsądu. Zgodnie z nimi Sąd Najwyższy rozpoznaje

skargę kasacyjną w składzie trzech sędziów (art. 398¹⁰ k.p.c. zd. 1). Skarga kasacyjna rozpoznawana jest na posiedzeniu niejawnym, chyba że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, a skarżący złożył w skardze kasacyjnej wniosek o jej rozpoznanie na rozprawie. Sąd Najwyższy może także rozpoznać skargę kasacyjną na rozprawie, jeżeli przemawiają za tym inne względy (art. 398¹¹ § 1 k.p.c.). Ponadto, zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, przy tym w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozagę nieważność postępowania.

Z powyższego wynika zdaniem Sądu Najwyższego, że określenie „rozpoznanie skargi kasacyjnej” nie odnosi się do kontroli formalnej dokonywanej przez Sąd Najwyższy w ramach instytucji przedsądu, lecz do etapu, na którym skarga kasacyjna podlega merytorycznemu badaniu. Sąd Najwyższy wskazał nadto, że praktyka odstępowania od instytucji przedsądu, nawet w przypadku wyraźnego odesłania ustawowego do przepisów k.p.c. o skardze kasacyjnej, występuje w orzecznictwie Sądu Najwyższego i nie budzi kontrowersji. Tytułem przykładu Sąd Najwyższy wskazał postępowanie w przedmiocie odwołania od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa, wnoszone na podstawie art. 44 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (tekst jedn. Dz.U. 2021, poz. 269; dalej także: „uKRS”). Zgodnie z art. 44 ust. 3 uKRS do postępowania przed Sądem Najwyższym stosuje się przepisy k.p.c. o skardze kasacyjnej. Ponadto, zgodnie z obecnym brzmieniem uKRS, przepisu art. 87¹ k.p.c. nie stosuje się. *A contrario* ustawodawca nie wyłączył z zakresu odesłania przepisów o przedsądzie. Jak jednak wynika z analizy orzecznictwa, po wstępnych kontrowersjach (przykładem zastosowania przedsądu i odrzucenia odwołania z uwagi na uchybienia formalne są postanowienia Sądu Najwyższego z: 11 lipca 2002 r., III KRS 4/02; 4 listopada 2003 r., III KRS 1/03; 7 kwietnia 2004 r., III KRS 2/04), „wykluczono możliwość stosowania przy kontroli zgodności z prawem uchwał Krajowej Rady Sądownictwa art. 398⁹ k.p.c., który dotyczy przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Konsekwencją niestosowania instytucji tzw. przedsądu przy rozpatrywaniu odwołań od uchwał Rady w sprawach indywidualnych jest niestosowanie w takich sprawach art. 398⁴ § 2 k.p.c. Odwołanie nie musi więc

zawierać wniosku o przyjęcie go do rozpoznania i jego uzasadnienia” (zob. postawianie Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2015 r., III KRS 22/15).

Wskazując na konieczność odejścia od formalnych ram skargi kasacyjnej w przypadku badania odwołania od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa, Sąd Najwyższy już w 2002 r. zwrócił uwagę, „że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego «prawo do sądu nie może być rozumiane jedynie formalnie, jako dostępność drogi sądowej w ogóle, ale także materialnie, jako możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej (zob. wyrok TK z 12 marca 2002 r., sygn. P 9/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14; orzeczenie TK z 8 kwietnia 1997 r., sygn. K 14/96, OTK ZU nr 2/1997, poz. 16; uchwała TK z 25 stycznia 1995 r., sygn. W 14/94). Ochronę taką gwarantuje jednakże tylko takie ukształtowanie warunków realizacji tego prawa, które nie prowadzi do pozbawionego należytego uzasadnienia, ograniczenia możliwości merytorycznego zbadania przez sąd zarzutów formułowanych przez skarżącego. Ograniczenie takie stoi w opozycji do wynikającej z unormowań konstytucyjnych dyrektywy możliwie szerokiego ujęcia spraw objętych prawem do sądu. Z prawa wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wynikać winna materialna i rzeczywista możliwość poszukiwania ochrony w danej sprawie, a nie tylko formalna dostępność drogi sądowej (...). Jednym z elementów konstytucyjnego prawa do sądu jest bowiem prawo do właściwej procedury przed sądem, która gwarantować ma rzetelne i merytoryczne rozpatrzenie sprawy, warunkujące następnie wydanie sprawiedliwego orzeczenia. Ustawowe zawężenie przesłanek i granic rozpatrzenia sprawy przez sąd wpływa negatywnie na realizację powyższego uprawnienia» (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 31 stycznia 2005 r. SK 27/03OTK-A 2005/1/8).

Tymczasem poddanie odwołania rygorom kasacyjnym ma ten skutek, że zakres sprawowanej przez Sąd Najwyższy kontroli zgodności z prawem zaskarżonej uchwały jest niezwykle wąski, a ponadto strona skarżąca w postępowaniu przed Sądem Najwyższym nie może podnosić żadnych argumentów dotyczących oceny dowodów i ustaleń faktycznych dokonanych przez Krajową Radę Sądownictwa, ani też powoływać nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę wydania zaskarżonej uchwały (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 r. III

KRS 1/02 OSNP 2002/18/448; wyrok Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2005 r. III KRS 10/04, OSNP 2005/16/259). Ponadto, zastosowanie wymagań stawianych skardze kasacyjnej do odwołania sędziego od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa oznaczałoby, że jak przyjęto w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 r. III KRS 1/02, Sąd Najwyższy, rozpatrując odwołanie od uchwały KRS nie ocenia jej merytorycznej zasadności, a jedynie poddaje kontroli jej zgodność z prawem (legalność).

Weryfikując regulację zawartą w przepisie art. 13 ust. 2 i 6 uKRS i znaczenie, jakiej nadano jej w wymienionych wyżej orzeczeniach Sądu Najwyższego pod kątem konstytucyjnych wymagań wypływających z prawa do sądu (art. 45 Konstytucji RP) Sąd Najwyższy stwierdził, że w istocie pozbawia ona sędziego możliwości uruchomienia procedury gwarantującej pełną merytoryczną kontrolę sądową prawidłowości podejmowanych przez Krajową Radę Sądownictwa uchwał o przeniesienie w stan spoczynku sędziego, który z powodu choroby lub utraty sił uznany został przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za trwale niezdolnego do pełnienia obowiązków sędziego (art. 70 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych)" (wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2007 r., III KRS 5/07).

Rozumowanie zaprezentowane w cytowanym wyżej wyroku, w szczególności możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej, wydaje się w pełni odnosić do problemu występującego w związku ze skargą kasacyjną od orzeczenia dyscyplinarnego Trybunału.

Biorąc pod uwagę wskazane wyżej argumenty Sąd Najwyższy podjął uchwałę jak we wstępie.

Prokuratura Krajowa w odpowiedzi na przedstawione zagadnienie prawne wniosła o podjęcie uchwały o treści: do skargi kasacyjnej od orzeczenia dyscyplinarnego Trybunału Arbitrażowego do Spraw Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim wniesionej na podstawie art. 45d ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (tekst jedn. Dz. U 2022, poz. 1599) nie znajduje zastosowanie art. 398⁹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. kodeks postępowanie cywilnego (tekst jedn. Dz. U. 2021, poz. 1805, ze zm.).

Sąd Najwyższy w składzie powiększonym zważył, co następuje:

Rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego w niniejszej uchwale w pierwszej kolejności wymaga odniesienia się do zasadniczej kwestii jaką jest prawo do sądu. Jest ono bowiem traktowane jako istotny mechanizm, który gwarantuje podstawowe prawa i wolności człowieka. W tym miejscu należy wyjaśnić, że Konstytucja RP podstawową formułę prawa do sądu zawiera w art. 45 ust. 1, zgodnie z którym „każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Przepis ten został umieszczony w Rozdziale II Konstytucji RP, który traktuje o wolnościach, prawach, obowiązkach człowieka i obywatela, co więcej jest źródłem prawa podmiotowego, które przysługuje jednostce. Przepis ten, zawierający ogólną charakterystykę wyżej wymienionego prawa, jest uzupełniany poprzez inne konstytucyjne regulacje, takie jak art. 78 Konstytucji RP.

Artykuł 78 Konstytucji RP gwarantuje stronom prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, zaś wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa. Organ rozpoznający środek zaskarżenia powinien mieć możliwość merytorycznej oceny prawidłowości rozstrzygnięcia wydanego w danej sprawie (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 lutego 2015 r., K 34/12). Zaskarżenie rozstrzygnięcia prowadzi natomiast do jego weryfikacji i wydania nowego, które może potwierdzać akt wydany w pierwszej instancji albo uchylać go lub zmienić. Środek zaskarżenia powinien natomiast co do zasady mieć charakter suspensywny, nawet gdy wykonanie rozstrzygnięcia nie prowadzi do wywołania dalej idących szkód, chyba że przemawiają przeciw temu uzasadnione interesy innego podmiotu prywatnego lub konieczność ochrony szczególnie ważnych interesów publicznych (zob. P. Grzegorzczuk, K. Weitz, w: Konstytucja RP. Tom 1. Komentarz art. 1–86, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 1805–1806). Środek zaskarżenia nie musi mieć natomiast charakteru dewolutywnego, przy czym według Trybunału Konstytucyjnego brak dewolutywności powinien jednak zostać zrównoważony innymi gwarancjami procesowymi (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 grudnia 2011 r., SK 3/11).

Stwierdzić należy w świetle powyższego, że dbałość o wydanie prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy cywilnej ma szczególne znaczenie do chwili uzyskania prawomocnego wyroku, natomiast po uzyskaniu prawomocności dalsze ewentualne badanie sprawy powinno mieć charakter wyjątkowy. Rolę i znaczenie mechanizmów zaliczanych do kategorii nadzwyczajnych środków zaskarżenia, takich jak skarga kasacyjna należy więc postrzegać przede wszystkim z perspektywy zapewnienia prawidłowości orzekania, jak również w kontekście jednolitości wykładni i stosowania prawa przez organy wymiaru sprawiedliwości. Prawo do ochrony prawnej jest bowiem jednym z praw podstawowych chronionych na płaszczyźnie międzynarodowej (art. 10 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 r. oraz art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 r.). W prawie polskim zasadnicze znaczenie będą tutaj miały przepisy art. 173 i n. Konstytucji RP, które zawierają szereg instytucjonalnych gwarancji należytego wykonywania wymiaru sprawiedliwości przez organy państwa, a więc wymienione w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP sądy wydające w imieniu Rzeczypospolitej wyroki. Z kolei przepis art. 176 Konstytucji RP gwarantuje obywatelom postępowanie co najmniej dwuinstancyjne oraz ustawową regulację ustroju i właściwości sądów, a także trybu postępowania. Na podstawie art. 177 Konstytucji RP wymiar sprawiedliwości sprawują sądy powszechne, z wyjątkiem spraw ustawowo zastrzeżonych dla innych sądów. Żaden przepis Konstytucji RP nie upoważnia ustawodawcy do delegowania władzy orzekania, której elementem jest władza rozstrzygania sporów cywilnoprawnych, na jakikolwiek podmiot inny niż organ państwa, i to organ władzy sądowniczej.

W tym miejscu należy wyjaśnić, że sąd arbitrażowy bez żadnej wątpliwości nie jest organem państwa, co wynika chociażby z faktu, że k.p.c. nie przekazuje żadnych spraw do właściwości sądów polubownych. Zaś najważniejszą jego konstytutywną cechą jest oparcie przysługujących mu kompetencji na umowie stron, która jest zewnętrznym warunkiem jego należytego funkcjonowania. Podstawowym wzorcem kontroli konstytucyjności sądu polubownego jest przywołany już art. 78 Konstytucji RP. Artykuł ten wyraża ogólną zasadę zaskarżalności wszelkich rozstrzygnięć w każdym postępowaniu prawnym, mającą zapobiegać pomyłkom i arbitralności wydanych orzeczeń i decyzji (zob. postanowienie Trybunału

Konstytucyjnego z 8 czerwca 2009 r., SK 26/07; wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 10 lipca 2000 r., SK 12/99 oraz 27 marca 2007 r., SK 3/05). Podkreślając znaczenie prawa zagwarantowanego w art. 78 Konstytucji RP, Trybunał Konstytucyjny stwierdzał, że prawo do zaskarżania orzeczeń stanowi istotny element sprawiedliwości proceduralnej. Z pierwszego zdania art. 78 Konstytucji RP można wyprowadzić skierowany do prawodawcy postulat takiego kształtowania procedury, aby w miarę możliwości przewidziane w niej było prawo wniesienia przez stronę środka zaskarżenia. Do istoty analizowanego prawa należy możliwość uruchomienia weryfikacji decyzji lub orzeczenia podjętego w pierwszej instancji, co stwarza perspektywę kontroli pierwszego rozstrzygnięcia i przeciwdziałania tym samym arbitralności i utrwalaniu pomyłek (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 czerwca 2002 r., P 13/01). Ustawodawca ma więc obowiązek nie tylko zapewnić stronie prawo wniesienia środka zaskarżenia od orzeczenia lub decyzji wydanych w pierwszej instancji, lecz także umożliwić organowi rozpatrującemu środek zaskarżenia merytoryczną ocenę prawidłowości rozstrzygniętej sprawy. Zaskarżenie orzeczenia prowadzi do jego weryfikacji oraz wydania nowego, które może potwierdzać akt wydany w pierwszej instancji albo uchylić go bądź zmienić. Środek zaskarżenia, co zostało wcześniej wskazane powinien być suspensywny, chyba że przemawiają przeciw temu uzasadnione interesy innego podmiotu prywatnego lub konieczność ochrony szczególnie ważnych interesów publicznych. Nie musi mieć natomiast charakteru dewolutywnego oraz nie musi prowadzić do rozpoznania sprawy przez organ tego samego rodzaju, ale zajmujący wyższe miejsce w strukturze aparatu państwowego (zob. K. Wojtyczek, Prawo do skutecznego środka prawnego w Konstytucji RP, Przegląd Konstytucyjny nr 1/2017, s. 84-85). Konstytucja RP przesądziła również, że prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji nie ma charakteru absolutnego (zob. wyrok TK z 15 listopada 2016 r., sygn. SK 46/15, OTK ZU A/2016, poz. 87). Jest to racjonalne, ponieważ wykreowanie absolutnego prawa do zaskarżania orzeczeń i decyzji, choćby tylko tych, które wydane zostały w pierwszej instancji, oznaczałoby stworzenie rozwiązania, którego realizacja w ujęciu legislacyjnym byłaby być może możliwa do osiągnięcia, jednak w praktyce spowodowałaby całkowity paraliż i niefunkcjonalność poszczególnych postępowań służących rozstrzygnięciu o prawach

i obowiązkach jednostki (P. Grzegorzczak, K. Weitz, Komentarz do art. 78, [w:] Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86, (red.) M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, Nb 61). Uzupełniając należy zauważyć, że art. 78 Konstytucji RP nie zapewnia ochrony, gdy naruszenie praw konstytucyjnych wynika z określonego stanu faktycznego (por. K. Wojtyczek, op. cit., s. 85). Uprawnienie ustawodawcy do kształtowania odpowiednich procedur sądowych nie oznacza dopuszczalności wprowadzania rozwiązań arbitralnych. Ograniczenia te mogą podlegać ocenie z punktu widzenia zasady proporcjonalności wyrażonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Stanowi ona podstawę określenia granicy wyznaczającej ramy swobody regulacyjnej ustawodawcy zwykłego.

Odnosząc powyższe do istoty sądu polubownego, którego powołanie następuje w drodze umowy sądu arbitrażowego stwierdzić należy, że wyrażona w art. 31 ust. 1–3 w zw. z art. 5 Konstytucji RP zasada wolności jednostki jest gwarancją jej materialnoprawnej autonomii woli oraz procesowej zasady rozporządzalności, co przejawia się przede wszystkim przyznaniem kompetencji do samodzielnego decydowania o dokonywaniu czynności procesowych, jak również kształtowania postępowania na podstawie dyspozytywnych norm procesowych. Istotą sądownictwa polubownego jest bowiem autonomia i swoboda działania stron, a sąd polubowny nie jest związany przepisami k.p.c. o postępowaniu przed sądem państwowym (art. 1184 § 2 k.p.c.). Obligują go jedynie bezwzględnie obowiązujące przepisy k.p.c. normujące postępowanie przed sądem polubownym (por. m.in. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1947 r., III C 81/47, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1967 r., I CR 445/67 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2007 r., III CSK 176/07). Sąd arbitrażowy realizuje przy tym funkcję jurysdykcyjno-procesową, dzięki której wyrok arbitrażowy zapewnia równorzędną do wyroku sądu państwowego ochronę prawną, zaś postępowanie arbitrażowe nie jest wyłącznie prywatnym, podrzędnym rodzajem postępowania, ale zarówno jest równoważne do postępowania przed sądem państwowym, jak i z nim zintegrowane (zob. Ł. Błaszczak, Sąd polubowny a sąd powszechny – określenie wzajemnych relacji w świetle przepisów Kodeksu postępowania cywilnego [w:] *Ius et Administratio*. Zeszyt specjalny, Rzeszów 2006, s. 16 i n). Kontrola urzeczywistnienia gwarancji prawa do sądu w postępowaniu

arbitrażowym odbywa się na podstawie norm k.p.c., zarówno tych, które wyraźnie regulują kwestie objęte prawem do sądu w postępowaniu arbitrażowym (np. równość stron, prawo do wysłuchania, art. 1183 zd. 2 k.p.c.; bezstronność arbitra, art. 1174 k.p.c.), jak i poprzez odesłanie do zasad postępowania (art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.) i klauzuli porządku publicznego (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.).

Istotne jest przy tym, że zgodnie z art. 1212 § 1 k.p.c. wyrok sądu polubownego, który nie został uchylony w następstwie skargi lub ugoda przed nim zawarta ma moc prawną na równi z wyrokiem sądu lub ugodą zawartą przed sądem, ale dopiero po ich uznaniu przez sąd państwowy albo po stwierdzeniu przez sąd ich wykonalności na wniosek strony postępowania przed sądem polubownym, w sposób i na zasadach określonych w art. 1213 i n. k.p.c. *A contrario*, w przypadku braku takiego uznania bądź stwierdzenia ich wykonalności, dokonanych w odpowiednim trybie, w sprawie nie występuje związanie orzeczeniem wynikające z art. 365 k.p.c., albowiem sąd arbitrażowy, będąc sądem polubownym, nie jest sądem sprawującym wymiar sprawiedliwości w rozumieniu art. 175 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Dlatego też jego orzeczenie nieuznane przez sąd powszechny oraz takie, którego wykonalności sąd powszechny nie stwierdził, może podlegać ocenie sądu powszechnego co do zasadności zawartego w nim rozstrzygnięcia.

Zachowana jest tym samym sądowa kontrola wyroków sądów polubownych, realizowana za pomocą dwóch instrumentów. Po pierwsze jest nim postępowanie o uznanie wyroku sądu polubownego albo stwierdzenie jego wykonalności wykonalności. Po drugie, skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego. Na każde z tych postępowań składa się natomiast zespół czynności procesowych podejmowanych przez organy wymiaru sprawiedliwości oraz uczestników postępowania od chwili złożenia odpowiednio wniosku o uznanie albo stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego lub ugody albo skargi o jego uchylenie do czasu ich rozpoznania przez sąd powszechny (apelacyjny). Sąd powszechny stwierdzając zasadność wyroku sądu polubownego podejmuje natomiast ogół czynności przygotowawczych i sprawdzających, a nawet orzeczniczych, przy czym nie jest to merytoryczne rozpoznanie sprawy. Sąd powszechny nie jest bowiem w tym przypadku instancją odwoławczą od wyroków sądów polubownych. Kwestia ta

jest jednolicie ujmowana w orzecznictwie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2008 r., I CSK 445/07, i wskazane tam liczne orzeczenia Sądu Najwyższego, zwłaszcza wyroki: z dnia 11 lipca 2002 r., IC CKN 1211/00; z 21 grudnia 2004 r., I CSK 405/04 i z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 82/07). Wskazuje się w nim nadto, że dokonując zapisu na sąd polubowny strony same ograniczają swoje konstytucyjne prawo do sądu. Dodatkowo postępowanie o uchylenie wyroku sądu polubownego jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i jego przesłanki określone w art. 1209 k.p.c. winny być interpretowane ściśle i zwięźajaco. Sąd powszechny nie ocenia bowiem wyroków zapadłych przed sądem polubownym (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 82/07 oraz z 7 października 2016 r., I CSK 592/15). W postępowaniu tym sąd państwowy: nie bada też trafności oceny materiału dowodowego przeprowadzonej przez sąd polubowny, poprawności ustaleń faktycznych oraz wykładni i zastosowania prawa materialnego; nie jest przedmiotem oceny sądu państwowego zasadność określonego sposobu rozstrzygnięcia przez sąd polubowny spornego stosunku prawnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2004 r., I CSK 405/04, z dnia 8 grudnia 2006 r., V CSK 321/06, z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 82/07, z dnia 3 września 2009 r., I CSK 53/09 oraz z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 557/13). Istotą skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jest natomiast stworzenie mechanizmu kontrolnego respektującego z jednej strony odrębność i autonomię sądownictwa polubownego, z drugiej zaś strony zapobiegającego funkcjonowaniu w obrocie prawnym orzeczeń sądów niepaństwowych naruszających praworządność. Postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego nie prowadzi do ponownego merytorycznego rozpoznania sporu między stronami, lecz ma na celu wyłącznie zweryfikowanie twierdzeń skarżącego o wystąpieniu przytoczonych w skardze podstaw przewidzianych w art. 1206 § 1 k.p.c. oraz ocenę, czy nie zachodzi któraś z przesłanek przewidzianych w 1206 § 2 k.p.c. bez względu na to, czy skarżący ją powołał.

Ponadto należy zauważyć, że Trybunał działający przy Polskim Komitecie Olimpijskim jest stałym sądem polubownym, funkcjonującym na zasadach określonych w przepisach k.p.c. Jest nadto organem rozstrzygającym spory wynikające z zaskarżenia ostatecznych decyzji dyscyplinarnych polskich związków

sportowych. W doktrynie podkreśla się, że Trybunał łączy w sobie elementy właściwe dla reżimu dobrowolnego sądownictwa polubownego oraz sądownictwa powszechnego (zob. E. Krześniak, Specyfika arbitrażu sportowego i przydatności stosowanych w nim reguł przy konstruowaniu regulaminów innych sądów polubownych, *Przegląd Prawa Handlowego*, 2017, Nr 7, s. 3). Rozpatrując sprawy poddane pod jego rozstrzygnięcie, Trybunał kieruje się zarówno bezwzględnie obowiązującymi przepisami rozdziału 10 u.s., jak również regułami wynikającymi z własnego statutu i regulaminu. Obecnie głównym dokumentem regulującym pracę Trybunału jest statut przyjęty uchwałą Zarządu Polskiego Komitetu Olimpijskiego w dniu 20 czerwca 2017 r. (dalej: statut). Na podstawie art. 1 ust. 2. statutu Trybunał niezależnie od realizacji zapisu na sąd polubowny, rozstrzyga spory wynikające z zaskarżenia ostatecznych decyzji w sprawach dyscyplinarnych. Zgodnie zaś z art. 23 Trybunału jest więc kompetentny do rozpatrzenia sporu należącego do jego właściwości na podstawie zapisu na sąd polubowny (klauzuli prorogacyjnej), w tym na podstawie ustalenia kompetencji Trybunału w statutach polskich związków sportowych lub regulacjach korporacyjnych innych organizacji sportowych albo na zasadzie kompromisu. Dodać nadto należy, że należące do właściwości Trybunału spory wynikające z zaskarżenia ostatecznych decyzji dyscyplinarnych polskich związków sportowych objęte są arbitrażem przymusowym, od których przysługuje skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego.

Odnosząc powyższe do sformułowanego zagadnienia prawnego, na tle którego Sąd Najwyższy uznał, że w przypadku skargi kasacyjnej od orzeczenia dyscyplinarnego Trybunału jest on pierwszą i jedyną instancją sądową dokonującą kontroli zaskarżonego orzeczenia, w konsekwencji czego odmowa przyjęcia jej do rozpoznania w ramach przedsądu skutkować może pozbawieniem strony drogi sądowej do merytorycznego rozpoznania sprawy, a w ten sposób naruszeniem jej konstytucyjnego prawa do sądu, stwierdzić należy, że pogląd ten zasługuje na aprobatę.

Po pierwsze, należy zauważyć, że funkcją sądów jest wymierzanie sprawiedliwości (art. 175 ust. 1 oraz art. 177 Konstytucji RP). Rozpatrując jednak „prawo do sądu” jako jedno z konstytucyjnych praw wskazać należy, że oznacza ono możliwość zwrócenia się w każdej sprawie do sądu z żądaniem określenia nie

tylko naruszenia praw i wolności danej jednostki, lecz również w sytuacjach odczuwanych przez nią niejasności, niepewności, a zwłaszcza obawy wystąpienia naruszenia. Konstytucja w art. 45 ust. 1 odnosi się bowiem także sytuacji, w których nie doszło jeszcze do naruszenia praw, lecz zainteresowany poszukuje drogi sądowej w celu ustalenia swego statusu prawnego (zob. Z. Czeszejko-Sochacki, Prawo do sądu w świetle Konstytucji RP, PiP 1997, z. 11–12). Prawo do sądu w świetle art. 45 ust. 1 Konstytucji RP daje więc wyraz woli ustrojodawcy, aby prawem do sądu objąć możliwie szeroki zakres spraw, a zasada demokratycznego państwa prawnego uzasadnia dyrektywę interpretacyjną zakazującą zawężającej wykładni prawa do sądu (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 listopada 2012 r., K 21/11, z powołaniem się na dalsze orzecznictwo). Biorąc zatem pod uwagę fakt, że Sąd Najwyższy jest pierwszą i jedyną instancją sądową dokonującą kontroli zaskarżonego orzeczenia Trybunału, odmowa przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej od jego orzeczenia w ramach przedsądu skutkować mogłaby pozbawieniem drogi sądowej, a w ten sposób naruszeniem jej konstytucyjnego prawa, gdy chodzi o merytoryczne rozpoznanie sprawy.

Po drugie, z powyższego wynika, że wprowadzona do u.s. regulacja art. 45d ust. 2, zgodnie z którą od orzeczenia dyscyplinarnego Trybunału Arbitrażowego do Spraw Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim przysługuje skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego w przypadku rażącego naruszenia przepisów prawa lub oczywistej niesłuszności orzeczenia wskazuje, że celem przytoczonego przepisu jest zagwarantowanie zainteresowanym prawa do sądu mającego podstawę art. 45 Konstytucji RP (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2023 r., II NSK 17/23). Z brzmienia powołanej regulacji zawartej w u.s. wyraźnie wynika, że ma ona charakter szczególny, zaś wprowadzona została do ustawy o sporcie w wyniku nowelizacji w 2015 r. Do tego czasu brak było we wskazanej ustawie podstawy do wniesienia skargi kasacyjnej od orzeczenia Trybunału, co potwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z 13 grudnia 2012 r., III PO 15/12 przyjmując, że „stosownie do art. 398¹ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna przysługuje od wydanego przez sąd drugiej instancji prawomocnego wyroku lub postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu albo umorzenia postępowania kończącego postępowanie w sprawie. Chodzi tu wyłącznie o orzeczenia wydane w

sądowym postępowaniu cywilnym. Trybunał nie jest zaś sądem powszechnym i nie wydaje orzeczeń określonych w art. 398¹ § 1 k.p.c.". Powyższe potwierdza, że przewidziana przez art. 45d ust. 5 u.s. regulacja uprawniająca do wniesienia skargi kasacyjnej od orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego nadaje w tym przypadku skardze kasacyjnej szczególnego swoistego charakteru, poprzez dodatkowo wprowadzenie dwóch przesłanek: „rażącego naruszenia przepisów prawa” lub „oczywistej niesłuszności orzeczenia”. W ramach prawa do sądu musi bowiem mieścić się zawsze możliwość merytorycznego rozpoznania sprawy przy najmniej jeden raz.

Po trzecie, art. 45d ust. 5 u.s. stanowi, że Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną od orzeczenia Trybunału na zasadach przewidzianych w k.p.c. Powyższe oznacza, że poddany analizie środek odwoławczy ma charakter nadzwyczajny o rozpoznaniu, którego decyduje wystąpienie rażącego naruszenie przepisów charakterze materialnym, jak i proceduralnym lub oczywista niesłuszność orzeczenia. Omawiana regulacja stanowi zatem specjalny środek zaskarżenia nazwany skargą kasacyjną, którego konstrukcja jest odmienna od skargi kasacyjnej przewidzianej w dziale Va k.p.c. Z uwagi na brzmienie art. 45d ust. 2, podlega ona również merytorycznemu rozpoznaniu, czego konsekwencją jest niestosowanie do niej przepisów dotyczących przedsądu. W ramach przedsądu nie dochodzi bowiem do rozpoznania skargi kasacyjnej, a do oceny jej formalnego elementu określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Interpretację taką wspiera wykładnia systemową działu Va k.p.c. „Skarga kasacyjna”, której rozpoznanie następuje na podstawie art. 398¹¹ i nast. k.p.c. Powołana regulacja znajduje się zatem w przepisach k.p.c., po przepisach regulujących przedsąd. Konsekwencją przedsądu jest natomiast podjęcie decyzji o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Znamionym jest, że zgodnie ze wskazanym przepisem Sąd Najwyższy na tym etapie postępowania nie dokonuje rozpoznania, lecz „orzeka” w przedmiocie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

Joanna Lemańska

Tomasz Demendecki

Elżbieta Karska

Janusz Niczyporuk

Grzegorz Pastuszko

Krzysztof Wiak

Paweł Wojciechowski

[r.g.]

[a.ł.]